Pojedyńczy egzemplarz 15 groszy.

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 1,20 zł z odnoszeniem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252. — Redaktor przyjmuje od 10—12.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr, za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski" wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 43 | Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub wtorek 12 kwietnia 1932 roku. | Rok XII

Niedobory budżetowe zagranicą

PRZYKRY REKORD U. S. A.

Aczkolwiek deficyty budżetowe nie należą już dziś do rzeczy niezwykłych, to jednak wiadomość o niedoborze w budżecie Stanów Zjednoczonych wywołała niebywałe wrażenie. Paniką, jaka z tego powodu powstała na giełdach, przypominała czasy wojny. Państwo, które jeszcze kilka lat temu było skarbnicą całego niemal świata, znalazło się w przededniu deficytu sięgającego zawrotnej cyfry 1.241.000.000 dolarów. Deficyt Stanów Zjednoczonych, najbogatszego kraju na świecie, miał osiągnąć wkońcu bieżącego roku budżetowego przeszło 11 miljardów złotych. Znaczy to tyle, ile Polska wydaje w ciągu 14 lat. Rozliczając tę sumę na ilość obywateli w państwie, wypadłoby, że każdy obywatel Stanów Zjednoczonych musiałby zapłacić blisko tysiąc złotych, czyli pracować conajmniej dwa tygodnie na pokrycie niedoboru państwowego. I to pod rządami prezydenta Hoovera który przyrzekł dać największy dobrobyt — „prosperity" — swym obywatelom.

Inna sprawa, że niema dziś prawie kraju, któryby mógł się pochwalić brakiem deficytu budżetowego. Choroba ta opanowała zarówno wielkie, jak i małe państwa. Na ca 90 rozmaitych państw na kuli ziemskiej zaledwie dwa procent zrealizowało budżet w roku ubiegłym bez deficytu. Na 32 republiki i monarchje w Europie tylko jedyna Szwajcarja wyszła cało z opresyj budżetowych. Wszystkie inne państwa, nawet to, które weale nie poniosły strat wojennych, również zostały dotknięte deficytem. Kraje skandynawskie, naprzykład nie brały udziału w wojnie światowej, względnie brały w ten sposób, że dorabiały się na swej neutralności, kiedy inne ubożały. Mimo to nie potrafiły one związać końca z końcem. A przecież kraje północne nie są zmuszone utrzymać armji obronnej, ani spłacać długów wojennych.

Nie lepiej wyglądają budżety państwowe w innych częściach kuli ziemskiej. W całej Azji niema ani jednego kraju, któryby posiadał równowagę budżetową. To samo się dzieje w Afryce, gdzie nawet, bogata w skarby naturalne, Liborja, niezawisła od roku 1822 rzeczpospolita, nie może wybrnąć z trudności deficytowych. Lecz żadnego z tych deficytów nie można porównać z rekordami niedoborów amerykańskich ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej na czele. Wobec tej sytuacji Kongres Amerykański postanowił nałożyć nowe podatki na swoich obywateli. Opodatkowano radjoaparaty, gramofony, zapałki i cały szereg innych rzeczy, włączając niektóre tranzakcje giełdowe i rzeczy luksusowe. Podniesione taryfy opłat pocztowych. Tym sposobem Hoover pragnie zmniejszyć deficyt. Otrzymał on nawet z tego powodu jako prezydent specjalne pełnomocnictwa. Mianowicie, ma prawo proklamowania nowych ceł i innych opłat. Mimo to rok bieżący w U. S. A. zamknięty zostanie wielkim deficytem budżetowym, sięgającym już w pierwszych paru miesiącach przeszło miljarda złotych. Deficyt ten ciągle wzrasta.

Co spowodowało zubożenie Ameryki?

W pierwszym rzędzie należy wymienić kryzys gospodarczy. Ameryka wypożyczyła wielkie sumy innym krajom, ale z procentów tak wielkie państwo wyżyć nie potrafi. Musiałaby więc szukać rynków zbytu na swe towary, lecz rynki świata są przepełnione. W rezultacie powstało więc bez robocie, które nie ma sobie równego na świecie. Przeszło dwieście miljonów obywateli amerykańskich pozostaje bez pracy. Zważyć trzeba, że rząd Hoovera zasiłków bezrobotnym nie wypłaca, pozostaje więc żebraninа jako jedyny środek utrzymania dla bezrobotnych. Zastój w przemyśle i handlu odbija się na wpływach państwowych i powoduje deficyt budżetowy. Krzyzys nie oszczędził nikogo, a z pustego nie tylko Salomon, ale nawet i Hoover nie naleje.

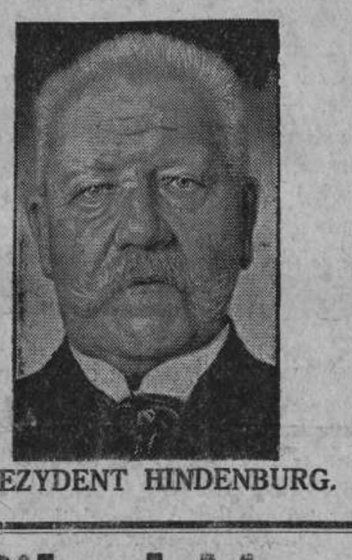
—o—

Hindenburg wybrany ponownie Prezydentem Rzeszy

BERLIN, 10. 4. 32. W dniu dzisiejszym odbyły się na obszarze Rzeszy powtórne wybory prezydenta. Walka o fotel prezydenta, do której stanęło 3-ch kandydatów: Hindenburg, obecny prezydent, Hittler, przywódca narodowych socjalistów oraz Thaelmann, komunista, — została rozstrzygnięta na korzyść Hindenburga. Do urn wyborczych jawiło się mniej wyborców, aniżeli w wyborach poprzednich. Dość znaczny ubytek głosów zaznaczył się po stronie komunistów. Ogółem oddano głosów — 36.491.690, z których padło na Hindenburga 19.349.642, na Hitlera 13.417.460, na Thaelmanna 3.706.388.

Przbieg wyborów w całem państwie był dość spokojny z wyjątkiem Hamburga, gdzie 1 osoba została zabita.

Hindenburg, wybrany w roku 1928 prezydentem Rzeszy, miał urzędować do 12 maja br. Jednak z powodu ponownego wybrania, urzędowanie obejmie znowu 12 maja br.



PREZYDENT HINDENBURG.

Powrót Marsz. Piłsudskiego do kraju

Kair PAT. 9 bm. wieczorem Marszałek Piłsudski odjechał z Egiptu. Na dworcu w Kairze żegnali Marszałka imieniem króla Fuada — wielki szambelan Zulfikar Pasza, imieniem premjera — dyrektor protokołu Russel Pasza, w imieniem poselstwa polskiego w Kairze — pp. Maliński i Benis. P. Marszałek Piłsudki wyraził podziękowanie za serdeczne przyjęcie przedstawicielowi króla i przedstawicielom władz egipskich. Rząd egipski oddał do dyspozycji Marszałka wagon salonowy.

W drodze do Aleksandrji towarzyszył P. Marszałkowi sekretarz poselstwa p. Maliński, zastępujący chorego posła. W Aleksandrji odprowadzał Marszałka na okręt brat królowej Sabry Pasza, który jest gubernatorem Aleksandrji. Marszałek jest wypoczęty i w doskonałem zdrowiu.

DAR PADEREWSKIEGO

Warszawa. PAT. Jak donosi „Polska Zbrojna", magistrat warszawski otrzymał zawiadomienie od p. Ignacego Paderewskiego, że w drodze do Warszawy znajduje się pomnik płk. Edwarda Housa, najbliższego współpracownika prezydenta Wilsona i przyjaciela Polski. Pomnik z bronzu wraz z kosztownym granitowym cokułem przywieziony będzie do Warszawy w połowie przyszłego miesiąca i stanąć ma w parku imienia Paderewskiego. Montaż trwać ma kilka miesięcy i dokonany będzie przez wydział techniczny magistratu.

—:oOo:—

Rozstrzelanie

Moskwa. PAT. Wobec tego, że Centralny Komitet Wykonawczy Z. S. R. R. odrzucił prośbę Sterna i Wasyljewa o ułaskawienie, wyrok został wykonany.

—o—

JAK SIĘ NAZYWAŁ HITLER?

Wiedeń. PAT. W wydaniu nadzwyczajnem donosi „Sonn- und Montags-Zeitung", że nazwisko Adolfa Hitlera nie jest autentyczne. Ojciec jego nazywał się Schückigruber i zmienił nazwisko celem uzyskania spadku.

—o—

RYBACY HELSCY ZŁOWILI FOKI.

Gdynia. PAT. Rybacy helscy rozpoczęli połów łososi i na wysokości Rozewia o 40 km. od brzegu złowili 2 foki. Jedna udusiła się, drugą zaś Straż Graniczna odesłała pociągiem do Warszawy dla Ogrodu Zoologicznego. Również złowiono dużą fokę w pobliżu Jastarni. Fokę tą zakupił poznański Ogród Zoologiczny.

—o—

DOPŁATY POCZTOWE NA RZECZ BEZROBOTNYCH ZOSTAJĄ ZNIESIONE

Wbrew pierwotnym zamierzeniom dopłaty na rzecz bezrobotnych do opłat pocztowych, które wprowadzone zostały na przeciąg 6 miesięcy, t. zn. do 14 bm., nie będą nadal utrzymane i z dniem 15 bm. poczta przestanie pobierać te dopłaty.

Zniesione więc zostają dodatkowe opłaty w wysokości 5 groszy od listów kart, druków prywatnych, opłaty dodatkowe 5 gr. za polecenie i doręczenie paczek, od 5 do 50 gr. za doręczenie listów wartościowych i przekazów pocztowych, oraz od 5 do 20 gr opłaty dodatkowe od paczek.

PROCES MATOUSCHKI

Wiedeń. PAT. „Neues Wiener Abendblatt" donosi, że prokuratura wygotowała akt oskarżenia przeciwko Sylwestrowi Matouschce za usiłowanie zamachu kolejowego pod Anzbachem. Oskarżenie idziew kierunku zbrodni gwałtu publicznego, popełnionego przez złośliwe uszkodzenie toru kolejowego. Prokuratura wiedeńska nie wniosła oskarżenia z powodu zamachu w Bia-Torbagy i Juterbogu, ponieważ Matouschka po odsiedzeniu kary w Austrji stanie przed sądem węgierskim. Rozprawa odbędzie się z końcem bm. lub w początku maja.

LODY ZERWAŁY MOST

Równe. PAT. We wsi Wielbownia, pow. zdołbunowskiego, leżącej na samej granicy sowieckiej, lody zerwały most drewniany.

—o—

ZŁOŻENIE OKUPU

Nowy Jork. PAT. Prasa amerykańska donosi, że okup 50.000 dolarów, żądany za zwrot dziecka Lindbergha został złożony w Banku Londyńskim przez jednego z wywiadowców amerykańskiej policji Schoeffla, który obecnie bawi w Londynie.

Skróty

* **Moskwa.** Inspekcja Robotniczo-włościańska stwierdziła szereg nadużyć przy obrotach bydłem i mięsem. Nadużycia polegały na sprzedaży z wolnej ręki bydła i mięsa, przeznaczonego dla trustu państwowego. Zapowiedziano surowe represje.

* **Sztokholm.** Wobec rozbicia się rokowań w sprawie zawarcia nowej zbiorowej umowy pracy 17.000 robotników przemysłu drzewnego rozpocząć ma w dniu 11-ym br. strajk.

* **Santiago de Chille.** Ogłoszono tu stan oblężenia na przeciąg 2 miesięcy.

* **Moskwa.** Z Szanghaju donoszą ze źródeł sowieckich o rażącym spadku dochodów rządu nankińskiego. W lutym spadły o 4 miljony dolarów i wynoszą wszystkiego 8 miljonów.

* **Paryż.** W całej Francji panują w dalszym ciągu niepogody. Obfite deszcze spowodowały wylewy wielu rzek.

* **Białogród.** Pięciu posłów z b. ministrem Nikiczem na czele utworzyło nową grupę parlamentarną pod nazwą Klub Chorwacko-Chłopski.

* **Jerozolima.** Otrzymano tu niepotwierdzoną dotychczas wiadomość z Damaszku, że, w związku z wyborami doszło tam do rozruchów, w wyniku których było kilkunastu zabitych i wielu rannych.

REMONT RATUSZA TORUŃSKIEGO.

Toruń. (Pat.) Miejski Urząd Budowlany przygotował już plan wzmocnienia filarów w piwnicy starożytnego ratusza toruńskiego, które w roku ub. obniżyły się, powodując pęknięcie murów oraz grożąc katastrofą. Obecnie po prowizorycznem wzmocnieniu filarów niebezpieczeństwo zawalenia się ratusza nie istnieje.

—o—

NAPAD NA PLEBANJĘ.

Kalisz .(Pat.) Onegdaj w nocy nieznani złoczyńcy napadli na plebanję we wsi Kiżyce, w gminie Brzeziny, powiat kaliski. Bandyci wszedłszy podstępem do plebanji, dali w kierunku proboszcza ks. Żurawskiego, który wszczął alarm, kilka strzałów rewolwerowych, poczem, obawiając się pościgu, zbiegli. Zawiadomione o napadzie władze policyjne zarządziły obławę w wyniku której aresztowano cztery podejrzane osoby.

—ooo—

MĄŻ ZAMORDOWAŁ ŻONĘ.

Poznań. (Pat.) Przed kilku dniami znaleziono w lesie koło Gołuchowa, w pow. pleszewskim zwłoki kobiety, niejakiej Jeziorskiej. Aresztowano podejrzanego o jej zamordowanie męża, który jednak początkowo nie przyznawał się do winy. Przy powtórnem aresztowaniu, wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do popełnionej zbrodni. Stanie on przed Sądem doraźnym.

—o—

ZAMORDOWALI BAGNETEM.

Lublin. (Pat.) We wsi Kukawka pow. chełmskiego zamordowany został przez nieznanych sprawców parobek Łoś Władysław. Morderstwa dokonano bagnetem w stajni w chwili, gdy Łoś spał.

—X—

I TAM PÓŁ WSI SPŁONĘŁO.

Lublin. (Pat.) We wsi Grabów pow. garwolińskiego wybuchł pożar, którego pastwą padło 14 gospodarstw. Straty wynoszą około 50.000 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

K. O. P. RATUJE LUDZI

Wilno. PAT. Z Wilejki donoszą, że żołnierze K. O. P. wyratowali w pobliżu wsi Marcince dwóch chłopców, których wzburzone fale Wilji porwały z łodzią. Żołnierze nieprzytomnych chłopców Jana Mikucia i Bolesława Szelestowa przewieźli na brzeg.

Również koło Kamienia na rzece Wilji żołnierz K. O. P. uratował z topieli 65 letniego Stanisława Piotrowskiego, którego porwał prąd rzeki razem z łodzią.

Dzień katastrof lotniczych

Morawska Ostrawa. PAT. Pod Ołomuńcem spadł z wysokości 200 metr. **samolot wojskowy.**

Pilot i obserwator **ponieśli śmierć na miejscu.** Aparat uległ zupełnemu zniszczeniu.

Katastrofa nastąpiła podczas wirażu, w chwili gdy samolot wracał na lotnisko z powodu uszkodzenia śmigła.

Rzym. PAT. Dwa samoloty do rzucania bomb **zderzyły się podczas ćwiczeń** w Lonatte Bozzolo i spadły na ziemię. **Dwaj oficerowie i pięciu żołnierzy poniosło śmierć na miejscu.**

Londyn. PAT. Znany lotnik Eustace Short znaleziony został martwy w łodzi hydroplanu, który pilotował w locie nad Rochester.

Jak przypuszczają Short umarł nagle na atak sercowy. Miał on 62 lata. Shor zbudował wiele hydroplanów dla marynarki angielskiej w czasie wielkiej wojny.

Le Bourget. PAT. Dwa samoloty wojskowe **zderzyły się.** Trzej lotnicy uratowali się przy pomocy spadochronów, czwarty — **podoficer zabił się.**

Oba aparaty uległy zupełnemu zniszczeniu.

Dekret o obrocie węglowym

Warszawa. (Pat.) Dziennik Ustaw z dnia 7 kwietnia br. przynosi rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy z dnia 6 kwietnia br. w sprawie regulowania obrotu węgla.

Rozporządzenia to stanowi nowelizację dotychczas obowiązującego rozporządzenia z dnia 3 grudnia 1930 r.

Dekret obowiązujący dotychczas dawał ministrowi Przemysłu i Handlu prawo regulowania i kontroli obrotów węgla, tak w dziedzinie obrotu krajowego jak i zagranicznego. Przewidywał on kontrolę zapasów, zbytu i dostawy węgla oraz warunków kształtowania się rynku węglowego. Zarządy kopalń, organizacje, upoważnione przez nie do sprzedaży węgla z kopalń i osoby, zajmujące się sprzedażą lub dostawą węgla były obowiązane, na żądanie ministra Przemysłu i Handlu lub upoważnionych przez niego delegatów, przedstawiać wszelkie dokumenty, rachunki, oferty i korespondencje, odnoszące się do zbytu i dostawy, z zastrzeżeniem połufności, i z tem, że informacje,, pochodzące z wykonywania tej kontroli, nie mogły być użyte do celów podatkowych.

Minister Przemysłu i Handlu miał na podstawie dotychczas obowiązującego dekretu prawo wydawania rozporządzeń i zarządzeń, odnoszących się do kontroli obrotu węgla oraz do zakazów wywozu węgla, ogólnych lub też dotyczących poszczególnych gatunków węgla, z poszczególnych kopalń, czy też obrotu przez pewne punkty graniczne, wreszcie mógł minster zarządzić utworzenie przymusowych, organizacyj, w celu normowania wywozu i zbytu węgla, zatwierdzić ich statuty oraz wykonywać kontrolę nad ich działalnością.

Pozatem dekret przewidywał, że w razie istniejącego lub grożącego braku na rynku krajowym lub w pewnych ośrodkach kraju, minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z ministrem Spraw Wewnętrznych mógł ustalić plan zaopatrzenia ludności w węgiel, wyznaczać kontyngenty do dostawienia na poszczególne ośrodki, dokonywać przydziału kopalniom kontyngentów na rynek wewnętrzny i zagraniczny, normować wywóz węgla z kopalń na te rynki w ramach zdolności przewozowej kolei i — w porozumieniu z ministrem Komunikacji — zmieniać kolejność transportów węgla dla poszczególnych odbiorców.

Przekroczenia przeciw zakazowi wywozu węgla zagranicę zagrożone były karą grzywny w wysokości 10 zł. od tony węgla wywożonej zagranicę lub karę aresztu do 3 miesięcy, albo też obu karami łącznie.

Naruszenie innych postanowień dekretu zagrożone było karą grzywny do 3.000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy, albo obu karami łącznie. Kary wymierzał Wyższy Urząd Górniczy, lub okręgowe urzędy górnicze.

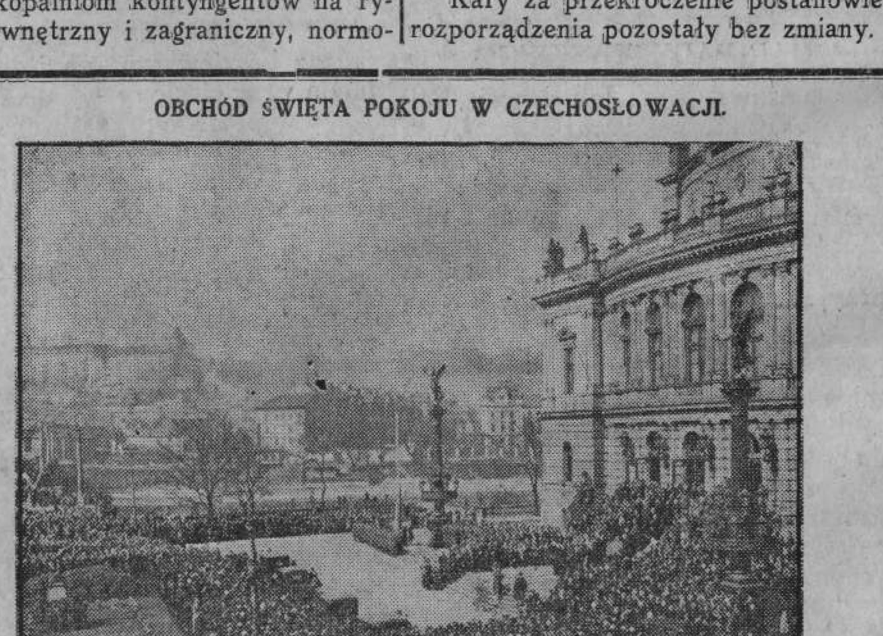
Nowe rozporządzenie Prezydenta Rzplitej utrzymuje w mocy wszystkie powyższe postanowienia nadając im tylko nieco zmieniony układ redakcyjny i jednocześnie przynosi kilka przepisów nowych, rozszerzających poważnie zakres uprawnień ministra Przemysłu i Handlu.

Nowe przepisy stanowią rozszerzenie kontroli nad obrotem węgla, obejmującej dotychczas tylko zbyt węgla, dostawę i zapasy, również i na wydobycie węgla, rozszerzają uprawnienia ministra do normowania zbytu węgla na rynku krajowym, dając ministrowi w szczególności prawo regulowania cen węgla przy sprzedaży z kopalń na rynek krajowy.

Przy tworzeniu przymusowego zrzeszenia przedsiębiorstw węglowych dla normowania produkcji i zbytu węgla w kraju i zagranicą uzyskuje obecnie minister Przemysłu i Handlu prawo ustanawiania składek członków tych przymusowych organizacyj, z których to składek tworzyć się będą fundusze potrzebne dla osiągnięcia celów i zadań tych organizacyj. Minister zatwierdza lub nawet może nadać tym zrzeszeniom statut. W razie dojścia do skutku dobrowolnej organizacji przemysłu węglowego, minister może nadać jej charakter prawny organizacji przymusowej.

Kary za przekroczenie postanowień rozporządzenia pozostały bez zmiany.

OBCHÓD ŚWIĘTA POKOJU W CZECHOSŁOWACJI.



W okresie Wielkiejnocy Czechosłowacja obchodzi uroczyście Święto Pokoju. Podczas całego okresu świątecznego t, j. przez 3 dni ustają w całym kraju wszelkie walki i tarcia polityczne. Na zdjęciu widzimy tłum przed Parlamentem w Pradze — podczas 2 minutowej ciszy zarządzonej dla uczczenia pamięci poległych.

ŚMIERĆ DZIEWCZYNY PODCZAS POŻARU.

Złoczów. (Pat.) Z zabudowaniach Romańczuka w Kłodowie wybuchł pożar, który zniszczył dom mieszkalny i szereg budynków gospodarskich. W czasie akcji ratunkowej straciła życei 18-letnia córka Romańczuka, która mimo przestróg weszła do płonącego domu celem ratowania dobytku, jednakże wskutek gorąca i dymu zemdlała, ponosząc śmierć na miejscu. przez uduszenie.

16 GOSPODARSTW POSZŁO Z DYMEM.

Stanisławów. (Pat.) W zabudowaniach Rawlinki w Tyszownicy powiatu stryjskiego wybuchł groźny pożar, który z powodu silnego wiatru przeniósł się na sąsiednie budynki i zniszczył 16 gospodarstw. Szkody wynoszą około 100 tys. złotych. Przyczyną pożaru prawdopodobnie było nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

OBSZAR PLANTACYJ BURAKÓW CUKROWYCH NA POMORZU.

Starogard. (Pat.) Obszar plantacyj buraków cukrowych na Pomorzu został w roku bieżącym zredukowany o 15%. Wobec dłuższych chłodów zasiew buraków opóźni się znacznie.

WYSTAWA REGJONALNA NA JEZIORZE GARCZYŃSKIEM.

Starogard. (Pat.) Przedstawiciele miejscowego kupiectwa i rzemiosła postanowili urządzić na jeziorze Garczyńskiem podczas międzynarodowego zlotu harcerzy wystawę regjonalną, obejmującą charakterystyczne wyroby powiatów kaszubskich.

NOWY WIKARJUSZ GENERALNY DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ.

JE. Ks. Biskup Okoniewski powołał na stanowisko generalnego wikarjusza, opróżnionego po śmierci ś. p. ks. prał. Rogali, ks. kan. Pawła Kurowskiego. Nowomianowany dostojnik diecezjalny urodził się dnia 6. 9. 1873 r. w Żukowie w powiecie kartuskim, studja gimnazjalne odbył w Gdańsku, a teologiczne — Pelplinie. Po otrzymaniu dnia 1. 4. 1899 święceń kapłańskich, był kapelanem biskupim, następnie profesorem Collegium Marianum, a potem przez kilka lat proboszczem w Rumji, w dzisiejszym powiecie morskim. W r. 1924 zamianowany został kanonikiem katedralnym i radcą konsystorskim. Był także kaznodzieją tumskim, promotorem sprawiedliwości w sądzie biskupim i dyrektorem diecezjalnego Dzieła Rozkrzewienia Wiary.

GŁOS ROZPACZY Z BOLSZEWJI

Na polach wsi Derewno w okolicy Rubieżewicz znaleziono balonik, do którego przymocowana była kartka następującej treści w języku białoruskim: „Mieszkańcy wsi Ursacz powiatu Zasławskiego w liczbie 175 osób od tygodnia głodują nie mając kawałka chleba. Dzieci umierają z głodu. Władze Sowieckie nie dostarczają żywności. Prosimy o pomoc was bracia z Polski. (KAP)

KATASTROFA STATKU

Londyn. PAT. Statek francuski „Rouzic", udający się z St. Malo do St. Pierre Miquelon, **rozbił się. 25-ciu ludzi załogi dotychczas nie odnaleziono.**

Parowiec angielski „Deerpool" zawiadomił depeszę radjową, że udało mu się wyratować 4 marynarzy z załogi „Rouzic".

ZAMACH NA DR. LUTHERA

Berlin. PAT. Na prezydenta Banku Rzeszy dr. Luthera dokonano po godz. 9 wiecz. na dworcu poczdamskim zamachu rewolwerowego. Dr. Luther został raniony w chwili, kiedy zamierzał wsiąść do pociągu pośpiesznego, odjeżdżającego do Genewy.

Za obrazę księdza — 300 zł grzywny

Ubiegłej soboty przed południem w tutejszym Sądzie odbyła się rozprawa przeciwko p. **Feliksowi Łowickiemu z Niedźwiedzia,** za obrazę **ks. dr. Łęgowskiego z Wielkich Radowisk.**

P. F. Łowicki był oskarżony przez ks. dr. Łęgowskiego o to, że w dniu 14. 6. 31 roku użył obelżywych słów przeciw ks. dr. Ł.

Rozprawę prowadził naczelnik Sądu p. sędzia **Smólski.** Oskarżony bronił się sam — a ks. dr. zastępował mec. dr. Ostrowski.

Sąd, mimo sprzeciwu p. Łowickiego zarządził tajność rozprawy. Po blisko godzinnej rozprawie i przesłuchania świadka p. **Kowalskiego** z W. Radowisk, **skazał** oskarżonego p. Feliksa Łowickiego za występek z par. 135 kodeksu karnego na **300 zł. grzywny** ewtl. na więzienie licząc 10 zł. za jeden dzień.

Skazany złożył apelację.

Kłopoty finansowe powodem samobójstwa

Z Piwnic donoszą. Onegdaj powiesił się w stodole rolnik **August Neske** z Piwnic.

Powodem samobójstwa były kłopoty finansowe, w które Neske popadł w ostatnim czasie.

Tragiczna śmierć Neskiego wywarła w okolicy wrażenie.

Hardość niemiecka

Niejednokrotnie zdarzają się przykre wypadki, że Polacy chętnie rozmawiają z Niemcami po niemiecku. Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy pominęli coraz częstsze w ostatnich czasach udzielanie „nauczek" hardym germanom przez urzędników. Niemiec, przychodzący do urzędu — mówi zazwyczaj: „Przepraszam, że będę mówił po niemiecku, bo nie umiem inaczej". Były wypadki, że i urzędnik mówił z zimną krwią: „Przepraszam, że będę rozmawiał tylko po polsku". I cóż się okazuje? Niemiec potrafi dość płynnie mówić po polsku. — Częste podobne nauczki zmuszą Niemców do nauczenia się języka, kraju, w którym chleb jedzą od kilkunastu lat, a ochoty wędrowania do Vaterlandu nie mają.

—X—

W ręce niemieckie

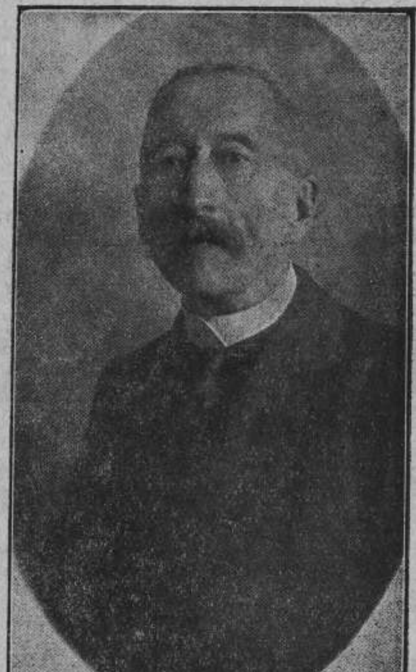
P. PACHOREK WYKREŚLONA ZE SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO.

Jak nam donoszą, Polka, p. Pachorek, z Wąbrzeźna **sprzedała swoją nieruchomość Niemcowi Helmowi** — baptyście, za 4.000 złotych.

Społeczeństwo polskie niema słów oburzenia na p. Pachorek, która wykreślona została z listy społeczeństwa polskiego. Nie chcemy takich Polaków zaprzedających za judaszowskie srebrniki, to, co polskie!

25 lat pracy
w Banku Ludowym

Wśród codziennego, szarego życia, obarczeni walką o byt, zapominamy o tych, co swą cichą sumienną pracą idą przez gąszcz życia.



JAN ZIOŁKOWSKI

Mamy ludzi stroniących od zgiełku światowego. Ci jednak, bez rozgłosu spełniają twarde obowiązki, które nałożyło im na barki — życie.

Jednym z tych, co w myśl hasła: „sumiennem wykonywaniem obowiązku — buduje się Ojczyznę" jest **p. Jan Ziołkowski, pracujący nieprzerwanie 25 lat w Banku Ludowym w Wąbrzeźnie.**

Jubilat p. Ziołkowski, mający dziś 75 lat z zawodu kuśnierz, wstąpił do Banku Ludowego za czasów, kiedy prezesem Rady Nadzorczej był śp. Franciszek Balcerski a dyrektorem śp. Ledwochowski (ojciec obecnego dyr. Kom. Kasy Oszczędn. pow. wąbrzeskiego).

Nim wstąpił do Banku Ludowego miał własny interes kuśnierski, później — od roku 1907 do 1928 r. restaurację którą musia zlikwidować z powodu nadmiernych świadczeń.

Młodość swą przeżył p. Ziołkowski w różnych towarzystwach polskich jak: Towarzystwo Przemysłowców; Grono Przyjaciół Sceny Polskiej, Kółka Śpiewackiego, „Sokoła" oraz Bractwa Niepokalanego Poczęcia M. Boskiej, do którego należał przeszło 40 lat. Obecnie sterany życiem usunął się od towarzystw służąc jednak wszystkim którzy proszą swoją cenną radą.

Cicha, wypływająca z głębi poczucia obywatelskiego praca p. Ziołkowskiego ma można powiedzieć — wartość nie przemijającą. P. Ziołkowski, za czasów zaborczych podkreślał wszędzie swoją polskość i tej w polskim, katolickim duchu wychował swoich dwóch synów.

Sędziwemu Jubilatowi, życzymy wszystkiego najlepszego.

Kowalewo

— **Śp. Henryk Łęgowski.** W sobotę 9. bm. zmarł w kwiecie wieku, (22 lata) syn znanego na terenie Kowalewa i okolicy kupca p. T. Łęgowskiego, **Henryk**

Pogrzeb śp. Henryka Łęgowskiego odbędzie się dziś we wtorek.

Rodzinie, dotkniętej utratą ukochanego Henryka, zasyłamy tą drogą wyrazy szczerego współczucia. Re

— **Kowalewo.** (Pożar spowodowany przez łazęgę). Pożary na Pomorzu w ostatnim czasie są bardzo liczne — i tak ubiegłej nocy z 9 na 10. bm. wybuchł pożar, którego **pastwą płomieni padł stóg słomy,** należący do majętności **Szychowo w powiecie wąbrzeskim,** własność **p. Reicha z Szychowa.** Straty oblicza się na około 2.000 które pokrywa ubezpieczenie.

Ważnem jest to, że pożar wybuchł o godz. 2,30 w nocy, a już około godz. 4.30 ujęto zbrodniarza-podpalacza w osobie niemca niejakiegoś Johanna Postmanna — łazęgi i to dzięki p. Mułkowskiemu, kasjerowi Maj. Wielkołąka, który był na miejscu pożaru i po zorjentowaniu się w sytuacji, natychm. wszczął sam na własną rękę energiczne poszukiwania i pościg za podejrzanym osobnikiem, którego spotkał w drodze, jadąc na miejsce pożaru.

Zbrodniarza ujął i przyaresztował p. Mułkowski w stodole polnej należącej do Majątku Wielkołąka (Dobra Turzeńskie), gdzie tenże zdołał już się ukryć. Postmann zaprzeczał stanowczo jakoby był sprawcą pożaru, lecz wyżej krótko przez p. Mułkowskiego w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do podpalenia wyżej wspomnianego stogu. Nie wiadomo tylko ile on już podobnych zbrodni ma na sumieniu i czy nie byłby puścił z dymem i tej stodoły, w której się ukrył przed poszukiwaniem, gdyby nie przez p. M. przyaresztowany. Sprawca został już oddany w ręce Policji P. w Kowalewie i na pewno zasłużona kara go nie minie. Tak więc dzięki szybkiej i sprężystej działalności p. M., został unieszkodliwiony z niebezpiecznych przestępców

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Wąbrzeźno, dnia 11 kwietnia 1932 roku.

— **Pod adresem naszych korespondentów.** Już tylokrotnie pisaliśmy na tem miejscu, aby przysyłane nam korespondencje pisane były wyraźnie atramentem i tylko po jednej stronie kartki czy arkusza. Tymczasem ciągle jeszcze otrzymujemy sprawozdania z zabaw i najrożniejszych innych imprez pisane w niedbały sposób ołówkiem i po obu stronach arkuszy, co znacznie utrudnia pracę redakcji, a także personelowi technicznemu.

Zwracamy się zatem do Szan. Korespondentów z prośbą aby zastosowali się do powyższego. Oprócz tego zwracamy uwagę na to, aby wszystkie korespondencje pisane były zwięźle bo długich i w takim razie najczęściej bardzo jałowych korespondencji nie bardzo lubi czytać ani redaktor, ani też czytelnik. Również konieczny jest dokładny adres i podpis nadsyłanych korespondencji, z pełnym podpisem i adresem.

— **Dziwne metody.** Radjo Polskie nadaje niekiedy z warszawskiej Filharmonji tak zw. koncert europejski, który jest transmitowany przez wszystkie rozgłośnie innych państw. Warszawski zapowiadacz ogłasza koncert również w języku niemieckim i mówi wyraźnie: „Warschau"... Albo kiedyindziej inny zapowiadacz mówi z Poznania: „Posen". Gdzież tu w Polsce mamy taką miejscowość? I cóż tu potem mówić o tem by nas inny naród poważał, jeżeli my sami siebie nie potrafimy uszanować się!

— **Jak to idą w wojsko służyć...** Ostatnio wielu poborowych wstąpiło w szeregi armji czynnej jako rekruci. Ileż dreszczyków niepokoju, ile emocji wywołuje słowo „rekrut" u wstępujących w szranki zawodu rycerskiego młodego gówy wojskowych. Staje taka biedna „cywilna dusza" przed czemś nieznanem, „zamazanego rekruta smyka i niedołęgi", przedzierżgając się w końcu służby w „starego wiarusa". A droga ta niekrótka, chyć nie tak straszna, „jak ją maluje" zwykle cywilna wyobraźnia takiego delikwenta. Najpierw więc pożegnanie z papą i mamą, z najdroższą. Kilka łez niewieścich — delikwent nadrabia miną (choć naprawdę, to mu łydki zlekka dygocą), węzełek ze skromną chudobą rekrucką lub kuferek pod pachę i — marsz ramię przy ramieniu z takiemi samemi „żółtodziobami".

— **Oddziały P. W. przy pracy.** Wieczorem ubiegłej soboty ,odbyły się nocne ćwiczenia polowe zorganizowane przez Powiat. komendę P. W. w rejonie Golub — Chełmonice — Ostrowite.

Decydujące spotkanie nastąpiło w Ostrowitem gdzie też odbyło się omówienie ćwiczeń, któremi kierował ppor. rez. Milewski — instr. P. W. Oo zebranych przed stacją kolej. Ostrowite, oddziałów P. W. kolej., poczt. i Zw. Strzel. z Golubia, oraz Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII. i Zw. Strzel. z Chełmońca — **przemówił** przybyły na ćwiczenia p. wicestarosta Cwinarowicz — wzywając do wytężonej pracy nad obroną Państwa.

W końcu w żołnierskich słowach zwrócił się do członków P. W. Pow. K-nt P. W. 63 pp. P. por. Kuliszewski, który wyraził pochwałę za dobre wyniki ćwiczenia, wszystkim członkom P. W. — poczem zebrani przy świetle reflektora, odśpiewali wspólnie „Rotę".

Po ćwiczeniach, odbył się zasłużony posiłek w budynku stacyjnym, wydawano smaczną grochówkę.

Późną północą pełni wiary w pożytek pracy P. W. — wracały oddziały P. W. do swoich siedzib.

Rozwój Przysposobienia Wojskowego — to najlepsza odpowiedź na pogróżki niemieckie. W.

Posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się ub. soboty. Na posiedzeniu obradowano nad budżetem. Dziś wieczorem zakończenie debat nad budżetem — sprawozdanie podamy w przyszłym numerze.

— **Walne Zebranie Klubu Tenisowego** odbędzie się w niedzielę 17 bm. w sali Magistratu o godz. 11-tej. Zarząd.

KRONIKA SPORTOWA.

BACZNOŚĆ SPORTOWCY!

IV-ty doroczny bieg płaski o puhar „Sokoła" wąbrzeskiego.

Towarzystwo gimnasytczne „Sokół" w Wąbrzeźnie, prągnąc zachęcić jaknajszersze warstwy młodzieży i starszych powiatu wąbrzeskiego oraz członków wszystkich gniazd sokolich IV. okręgu do czynnego udziału w sporcie, ufundowało w roku 1929 nagrodę wędrowną — puhar „Sokoła" wąbrzeskiego — jako nagrodę dla zwycięzcy w biegu płaskim na 4.000 metrów który corocznie w dniu 3. maja będzie organizowany. Jak wiadomo zdobył puhar po raz pierwszy i drugi druh Bernard Drążkowski z „Sokoła" Kowalewo a w roku ubiegłym druh Bernard Wiśniewski „Sokół" — Chełmża. Puhar ten przechodzi na własność tego biegacza, który go trzykrotnie z rzędu zdobędzie. Każdorazowy zwycięzca w biegu otrzymuje pozatem cenny żeton i dyplom pamiątkowy lub nagrodę. Nazwisko każdego zwycięzcy zostaje wyryte na puharze. Dla następnych 10 zawodników przypadają pamiątkowe żetony, dyplomy oraz nagrody.

Wzywamy wszystkich sportowców powiatu wąbrzeskiego oraz członków wszystkich gniazd sokolich IV. okręgu tj. Torunia I., II. i III., Podgórza, Chełmży, Lubicza, Dźwierzna, Wielkołąki, Kowalewa, Golubia, Król. Nowejwsi, Ryńska, Młyńca i Rudaka do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tej imprezie sportowej i prosimy o szczegółowe zastosowanie się do regulaminu dorocznego biegu płaskiego o puhar „Sokoło" wąbrzeskiego, który podaje się poniżej.

1) Bieg odbędzie się w dniu 5 maja (czwartek Wniebowstąpienie Pańskie) bez względu na pogodę.

(Dotychczas odbywał się regularnie w dniu 3 Maja — jednakowoż Zarząd Komitetu Biegu o puhar Sokoła, zmienił datę, powodując się trudnościami w przeprowadzeniu biegu w dniu 3 Maja w którym to dniu pochód i defilada zmuszały zawodników do wyczekiwania na koniec uroczystości — innym znów uniemożliwiały branie udziału w biegu).

2) Długość trasy wynosi 4.000 mtr. Trasę biegu oraz miejsce startu ogłosi się przed rozpoczęciem biegu. Meta — środek Rynku wąbrzeskiego.

3) Udział w biegu brać może każdy obywatel zamieszkały na terenie powiatu wąbrzeskiego nie poniżej lat 16, stowarzyszony lub nie, oraz członkowie wszystkich gniazd sokolich IV. okręgu jak wyżej, za wylegitymowaniem się z miejsca zamieszkania.

4) Zawodnicy zgłosić się muszą ustnie lub piśmiennie u naczelnika gniazda wąbrzeskiego druha A. Zalewskiego, ul. Poniatowskiego 2 **do dnia 3 Maja br.** za przedłożeniem dowodu miejsca zamieszkania lub legitymacji towarzyskiej, o ile do jakiego towarzystwa należą.

5) Każdy zawodnik płaci 50 groszy w gotówce lub w znaczkach pocztowych jako wpisowe.

6) Porządek biegu: a) zbiórka zawodników o godz. 10-tej w hotelu „Dwór Wąbrzeski" p. St. Klimka w Wąbrzeźnie; b) stwierdzenie i wylegitymowanie obecnych oraz rozdanie numerów; c) badanie lekarskie (bezpłatnie); d) Wyjazd autobusem na miejsce startu; e) start; f) finał — stwierdzenie zwycięzców; g) ogłoszenie zdobywcy puharu i następnych zawodników; h) wręczenie zwycięzcy „puharu Sokoła" oraz nagród dalszym 10 zawodnikom; i) Wspólna fotografja zwycięzcy w gronie wszystkich zawodników i organizatorów.

7) Na tydzień przed biegiem „puhar Sokoła" oraz żetony i nagrody wystawione będą na pokaz publiczny w oknie wystawowem firmy Fr. Balcerski w Wąbrzeźnie.

Za zarząd Tow. gimn. „Sokół" w Wąbrzeźnie:
Z. Czarnota-Bojarski, prezes.

Drukiem i nakładem Zakł. Graf. **Bolesława Szczuki.** — Redaktor odpowiedzialny **Alfons Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.**

Dnia 9 kwietnia rozstał się z tym światem opatrzony św. Sakramentami po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach nasz ukochany syn, brat, szwagier i kuzyn przeżywszy lat 22

ś. p.

HENRYK ŁĘGOWSKI

w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina

Kowalewo, dnia 11. IV. 1932 r.

Eksportacja zwłok, nabożeństwo żałobne i pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm. o godz. 10-tej w kościele parafjalnym w Kowalewie.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę:

fortepian, biurko, lustro.

Zbiórka relf. w mojem biurze.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Joanny Głaszczyńskiej w Wąbrzeźnie ul. Grudziądzka**

maszynę do szycia.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 5 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Władysława Sochackiego w Myśliwcu**

powózkę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 11,15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę:

umywalnię z lustrem.

Główczewski, komornik sąd w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 4 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Antoniego Rudnickiego w Gzikach**

2 fotele, kanapę, 6 krzeseł, lustro, kasę żelazną itp. meble.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. r. o godz. 11,30 przed. poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Stanisława Trzyny w Książkach.**

2 krowy.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12 . 4. 32. o godz. 12,45 w poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Hermanna Jantza w Wąbrzeźnie ul. Grudziądzka**

kanapę i szafę żelazną.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 9,30 przed. poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego naiwięcej dającemu za gotówkę u p. **Marjana Stroińskiego w Wąbrzeźnie ul. Chełmińska**

wylęgarkę.

Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 9 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Ludwika Murawskiego w Wąbrzeźnie ul. Dolna**

bufet i kanapę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz 11,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Reinholda i Joanny Nitzów w Wąbrzeźnie ul. Marsz. Piłsudskiego**

2 platformy i konia.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Jana Dylewicza w Wąbrzeźnie ul. Mestwina**

2 powózki parokonne.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 11 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Józefa Grzybowskiego w Łopatkach**

9 warchlaków, żniwiarkę i krowę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 10 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę w **Mleczarni Spółdzielczej w Łopatkach**

szafę żelazną.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 2 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Bernarda Szlaka w Jaworzu**

maszynę do szycia, lustro, 2 fotele i kanapę.

Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4 .32. o godz. 11,15 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę **w Kasie Stefczyka w Łopatkach**

szafę żelazną.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 10,30 przed poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Fr. Wojcika w Niem. Łopatkach.**

biurko i lustro.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 12. 4. 32. o godz. 12,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę:

kultywator, dwuskibowiec, dryl, pług na kółkach i sieczkarnię.

Zbiórka refl. w mojem biurze.

Główczewski, komornik sąd. w Wąbrzeźnie

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 1 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Bernarda Jaranowskiego w Osieczku**

2 cielaki, 3 świnie i 1 jałówkę.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 1,30 po poł. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Józefa Krzyżanowskiego w Osieczku**

wóz roboczy.

Główczewski, kom. sąd. w Wąbrzeźnie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 13. 4. 32. o godz. 12 sprzedawać będę w drodze egzekucji **w Kowalewie w Zakładach Przemysłowych** najwięcej dającemu za gotówkę:

50 ton suszki buraczanej, szafę żelazną i maszynę do liczenia.

Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 13. 4. 32.. o godz. 10 sprzedawać będę w drodze egzekucji **w Kowalewie przed lokalem p. Neumerowej** najwięcej dającemu za gotówkę:

powózkę, powózkę rzeźnicką, sanie wyjazdowe, konia, puszorek kompl., 2 wagi składowe, maszynę do rznięcia wędlin, 3 stoły składowe, 4 metr. drzewa, kredens dębowy, kanapę i regał.

Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 13. 4. 32. o godz. 10 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. **M. Motyla w Golubiu Rynek**

100 mtr. materjału na ubrania, 95 par damskiego skórzanego obuwia, 85 par kaloszy męskich rozmaitych, 1 radjoodbiornik fm. Telefunken z głośnikiem 3 lampk. na prąd elektryczny.

(—) Litwin, kom. sąd. w Golubiu.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 13. 4. 32. o godz. 15 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u p. **Józefa Asta w Golubiu Rynek**

7 zegarów ściennych, 1 motor do polerowania, 1 gramofon wielki, 3 głośniki, 1 zegar elektryczny, 4 centryfugi rozmaitej wielkości, 2 radjoodbiorniki i 1 sztucer.

Litwin, kom. sąd. w **Golubiu.**

Wiosna się zbliża — czas pomyśleć

o sadzeniu drzew.

Przyjmuję już zamówienia na wyborowe drzewka owocowe, w odmianach gwarantowanej jakości, ze znanych Szkółek Ruszkowskich, po cenach specjalnie zniżonych loco Wąbrzeźno

Jabłonie . . .	za 1 sztukę	od 1.75 do 2.00 zł.
Grusze	„	2.75 zł.
Śliwy	„	od 1.75 do 2.25 zł.
Czereśnie i wiśnie	„	od 2.75 do 3.00 zł

Polecam również krzewy owocowe i ozdobne

JERZY SAMULCZYK

Handlowy Reprezentant Szkółek Ruszkowskich W. Koskowskiego na okręg wąbrzeski. Gospodarstwo Ogrodniczo - Nasienne, Wąbrzeźno, Polna 15. Wybud. pod Wałyczyk

Kupuję

kury i indyki

od 11 do 16 bm. po cenach zwyżkowych

E. Goetz, tel. 174

Skład

z mieszkaniem i warsztaty zaraz do wydzierżawienia

Gajtkowski
Grudziądzka 3.
I piętro na lewo

SKŁAD

z dwoma pokojami jako i dwupokojowe mieszkanie zaraz do wynajęcia przy ul. Marsz. J. Piłsudskiego 24.

SAD

owocowy, 6 morgowy
wydzierżawię
Lisewo - resztówka
koło Golubia

Turbinę

powietrzną „Herkules", konstrukcja całkowicie żelazna, 24 metr. wysok.
sprzeda
Ćwierdziński
Lisewo
poczta Golub

Mieszkania

2 pokojowego z kuchnią

w śródmieściu poszukuje od 1. V. 32.
Zgłosz. do adm. „Głosu Wąbrzeskiego"

DOM

murowany na sprzedaż
Zgłosz. w adm. „Głosu Wąbrzeskiego"

Drzewka

owocowe
w wielkim wyborze
poleca
Powiatowa Szkółka
drzewek w Okoninie
pow. Grudziądz - Pom.
Cenniki na żądanie bezpłatnie

Sprzedam

ca 250 ctr, I.a kartofli oraz okazyjnie w dobrym stanie powózkę (polowiec) na patentowych osiach i bilard fracuski
Zgłosz. w adm. „Głosu Wąbrzeskiego"

Służąca

uczciwa umiejąca dobrze gotować i do wszelkich prac domowych potrzebna od 15 kwietnia
Stienss'owa
Drogerja Centralna

Do siewu!

Pszenicę letnią „Kolbes Heine", peluszkę„ groch biały wrzący, wykę, buraki past. Ekendorfskie, Jęczmień.
Sprzedaje majętność
Niedźwiedź
pow. Wąbrzeźno

Dobrze umeblowany

Pokój

do wynajęcia
Mickiewicza 4.
2 piętro

WIEDZA

dla wszystkich!!!
Każdy kto się chce kształcić, powinien sobie zamówić nasze dzieło. Tanie, na spłaty! Piszcie:
„Kieszonkowa Encyklopedja Popularna"
Kraków, Józefitów 10.

PIERWSZE NAJNOWOCZEŚNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„SŁOŃCE"

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Tylko w poniedziałek 11 bm., we wtorek 12 bm. i w środę 13 bm. o godz. 8^{15} w.

Razem 14 aktów **Razem 14 aktów**

Rewelacja sezonu, podwójnego programu, pełne pikantnych pomysłów z królem humoru p. t.

„Charlie Chaplin jako bezrobotny"

Drugi **„LOTNIK W PŁOMIENIACH"**

W rolach głównych: **Mary Premost**